

Sygn. akt IVP 52/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019r.

Sąd Rejonowy w Łomży IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Zaleska

Protokolant: st.sekr.sąd. Magdalena Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2019r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. S. (1) i G. J. (1)**

przeciwko **Wojewódzkiej (...) Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Ł.**

o uchylenie kary porządkowej

I. Uchyła karę porządkową upomnienia , nałożoną na powódkę E. S. (1) pismem z dnia 12 czerwca 2019r.

II. Zasądza od pozwanej Wojewódzkiej (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł. na rzecz powódki E. S. (1) kwotę 120,-(sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Uchyła karę porządkową upomnienia , nałożoną na powódkę G. J. (1) pismem z dnia 10 czerwca 2019r.

IV. Zasądza od pozwanej Wojewódzkiej (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł. na rzecz powódki G. J. (1) kwotę 120,-(sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

V. Nakazuje ściągnąć od pozwanej Wojewódzkiej (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł. na rzecz Skarbu Państwa(kasa tut. Sądu) kwotę 60,-(sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych , od uiszczenia których powódki były zwolnione z mocy prawa.

Sygn. akt IV P 52/19

UZASADNIENIE

Powódka E. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej Wojewódzkiej (...) w Ł. wniosła o uchylenie nałożonej na nią przez pracodawcę kary porządkowej upomnienia i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że została jej wymierzona przez pracodawcę kara upomnienia za zniszczenie mienia stacji i pomimo złożenia sprzeciwu nie została ona uchylona. Powódka nie zgodziła się z nałożoną karą porządkową. Oświadczyła w odniesieniu do zdarzenia z dnia 28.05.2019r., że dokonała wymiany płynów G. (butelki były spuchnięte, gorące i spienione) oraz G. 5% (butelki były spuchnięte i zdeformowane), ponieważ były przetrzymywane w „termoboxie” w temperaturze wyższej niż zalecana przez producenta leków, tj. powyżej 25 stopni C. (G. w temp. 34 stopni przez 3 miesiące). Wskazała, że poinformowała o tym fakcie pielęgniarkę koordynującą, jednakże nie zostały jej wydane dyspozycje co do ich przeznaczenia, więc przekazała leki do utylizacji, a w dniu 30.05.2019r. zastała opróżnione butelki. Podniosła, że w dniu 05.06.2019r. nie pełniła dyżuru, natomiast w trakcie dyżuru z

3 na 4 czerwca .2019r. wystawiła do utylizacji pojemniki z M. C. 0,9% 500 ml i G. 5% 500 ml, ponieważ były trzymane w temperaturze 41 stopni i były niezdatne do podania. Zaznaczyła, że płyny te mogą zostać podgrzane do temp. 37 stopni, ale bezpośrednio przed użyciem. Powódka podkreśliła, że kilkakrotnie wskazywała przełożonym na problem przechowywania płynów w „termoboxie”, jednakże do czasu nałożenia kary nie zostały podjęte żadne kroki, aby wyjaśnić rozbieżności pomiędzy stosowaną praktyką, a zaleceniami producenta. Uznała, że biorąc pod uwagę prawidłowość wykonywania zawodu pielęgniarstwa, ochrony zdrowia i życia ludzkiego, nie mogła zaakceptować sytuacji wykonywania zaleceń w zakresie podawania płynów, które są przechowywane w sposób nieprawidłowy. Zdaniem powódki to mogłoby narazić ją na odpowiedzialność karną za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu pacjenta lub czy nieumyślne spowodowanie jego śmierci . Zaznaczyła, że pozwany w sposób lakoniczny uzasadnił fakt nałożenia kary i nie wziął pod uwagę złożonych przez nią wyjaśnień .

Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt. IV P 52/19.

Powódka G. J. (1) w pozwie przeciwko pozwanej Wojewódzkiej (...) w Ł. wniosła o uchylenie nałożonej na nią przez pracodawcę kary porządkowej upomnienia i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że została jej wymierzona przez pracodawcę kara upomnienia za zniszczenie mienia stacji i pomimo złożenia sprzeciwu nie została uchylona. Stwierdziła, że pracodawca zakwestionował jej podejście do przechowywania płynów w „termoboxie”. Zarzucił jej ich niewykorzystanie oraz przekazanie do utylizacji tych, które były przechowywane przez zbyt długi okres w temperaturze dla nich nieprzewidzianej. Powódka nie zgodziła się z nałożoną karą porządkową w całości. Zaprzeczyła, że nie zniszczyła płynu infuzyjnego S. I. 500 ml, ale go wystawiła do utylizacji, ponieważ był przetrzymywany w temp. powyżej 38 stopni przez dłuższy nieznany czas i w jej ocenie był niezdatny do podania. Zaznaczyła, że wie , iż płyny te mogą zostać podgrzane do temp. 37 stopni, ale bezpośrednio przed użyciem. Powódka podkreśliła, że wielokrotnie wskazywała przełożonym na problem przechowywania płynów w „termoboxie”, jednakże do czasu nałożenia kary nie zostały podjęte żadne kroki, aby wyjaśnić rozbieżności pomiędzy stosowaną praktyką, a zaleceniami producenta. Podała ,że sugerowała przełożonym zakup podgrzewaczy do płynów infuzyjnych, które zwiększałyby temperaturę produktu w trakcie podawania (wówczas byłaby ona w „termoboxie” ustawiana na tą w granicach dopuszczalnych przez producenta), lecz pracodawca nie zareagował na tę propozycję. Uznała, że biorąc pod uwagę prawidłowość wykonywania zawodu pielęgniarstwa, ochrony zdrowia i życia ludzkiego - nie mogła zaakceptować sytuacji wykonywania zaleceń w zakresie podawania płynów, które są przechowywane w sposób nieprawidłowy. Zdaniem powódki mogłoby to doprowadzić do uszczerbku na zdrowiu pacjenta lub nawet jego śmierci i tym samym narazić ją na odpowiedzialność karną Zaznaczyła, że pozwany w sposób lakoniczny uzasadnił nałożenie kary. Podniosła, że nie dano jej możliwości ustosunkowania się do zarzutów. Wskazała, że w jej ocenie , nałożenie na nią kary porządkowej jest formą odwetu za złożenie przez nią zgłoszenia zarzutu stosowania wobec jej osoby mobbingu ze strony współpracowników. Podniosła ,ze fakt przegrania przez nią postępowania przed Komisją Wyjaśniającą ds. mobbingu spowodował, że część pracowników (E. P. (1), W. W. (1), Z. O.) w sposób jawny zachowuje się wobec niej w sposób wrogi. Nadmieniła, że od tego czasu dochodzi do sytuacji podważania jej kompetencji zawodowych ,kwestionowania podejmowanych przez nią czynności medycznych, w tym także co do niewykorzystywania płynów (przekazywania do utylizacji) przetrzymywanych w „termoboxie” przez zbyt długi okres w nieprawidłowej temperaturze .

Powyzsza sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt. IV P 53/19.

Pozwana Wojewódzka (...) Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Ł. w złożonych odpowiedziach na pozwę wniosła o oddalenie powództwa w całości. Sąd z uwagi na ich tożsamą treść dokonał ich łącznego omówienia.

Strona pozwana potwierdziła fakt ukarania E. S. (1) i G. J. (1) karami porządkowymi upomnień, z powodu zniszczenia mienia zakładu pracy, tj. uszkodzenia płynów infuzyjnych poprzez usunięcie zabezpieczeń portów, które uniemożliwiały dalsze ich użycie. Zaznaczyła, że decyzje te zostały skonsultowane ze związkami zawodowymi i

podtrzymane. Pozwana zakwalifikowała działania powódek jako nieuprawnione działanie pracowników. Wskazała, że „termobox” jest urządzeniem przeznaczonym do przechowywania płynów infuzyjnych tak, aby w trakcie działań medycznych mogły zostać podane pacjentowi ogrzane do temp. 37 stopni (plus, minus dwa stopnie). Stwierdziła, że powódki zostały poinformowane przez przełożoną pielęgniarek i lekarza, że w warunkach poza szpitalnych nie jest możliwym podanie choremu płynów w dokładnie ustalonej temperaturze bez specjalnie przeznaczonego do tego celu sprzętu, dlatego powinny one być przechowywane w specjalnym do tego celu przystosowanym „termoboxie”. Podała, że „termobox” w ambulansie nie jest pomieszczeniem do długoterminowego przechowywania płynów. Podkreśliła, że według zaleceń (...) z 2019r. dotyczących płynoterapii u pacjentów wstrząsowych w opiece szpitalnej czyli w zespołach ratownictwa medycznego, podawany krystaloid powinien być ogrzany do temperatury 39 stopni. Pozwana stwierdziła, że powódki nie miały uprawnień do podjęcia decyzji o zniszczeniu leku z tej przyczyny, że w „termoboxie” była temperatura wyższa niż 25 stopni. Oświadczyła, że udzieliła powódkom kary aby zapobiec dalszym, samowolnym przypadkom niszczenia prawidłowo przechowywanych płynów. W jej ocenie załączona do pozwów dokumentacja fotograficzna nie może stanowić dowodu w sprawie, ponieważ nie wynika z niej kiedy została sporządzona i gdzie (odpowiedzi na pozwy k. 38-40; 85-87).

Postanowieniem z dnia 05.08.2019r. tut. Sąd połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt IV P 52/19 (k.108).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka E. S. (1) jest zatrudniona w pozwanej Wojewódzkiej (...) Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. Filia w W.M. (...) od dnia 01.04.1993r., na podstawie umowy na czas nieokreślony, na stanowisku pielęgniarki specjalistki (zakres czynności k. 85,91, (...) akt osobowych). Obecnie E. S. (1) wykonuje pracę starszej pielęgniarki w zespole wyjazdowym karetki pogotowia ratunkowego.

Powódka G. J. (1) jest zatrudniona w pozwanej Wojewódzkiej (...) Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. Filia w W. M. (...) od dnia 01.04.1993r. na podstawie umowy na czas nieokreślony, obecnie na stanowisku pielęgniarki specjalistki. (k.89B akt osobowych; zakres czynności k. 93B, (...)). Pismem z dnia 18.06.2019r. pozwany powierzył powódce czasowe wykonywanie obowiązków pracowniczych na okres od 01.07.2019r. do 31.08.2019r. w (...) w Filii w Z. z uwagi na utrudnianie funkcjonowania i wpływanie dezintegrująco na grupę pracowników w Filii W. (k.125 B akt osobowych). Powódka wykonuje pracę starszej pielęgniarki w zespole wyjazdowym karetki pogotowia ratunkowego.

Powódki od stycznia 2019r. wyjmowały płyny infuzyjne z termoboxu, ich zdaniem nie nadające się do użycia, z powodu niewłaściwego ich przechowywania. Zgłaszały przełożonej i lekarzowi Z. O. ówczesnemu kierownikowi filii swoje uwagi i zastrzeżenia do długości okresu przechowywania płynów infuzyjnych w termoboxie w temperaturze wyższej od zalecanej przez producenta. Pielęgniarka koordynująca W. W. (1) twierdziła zaś, że płyny te są przydane do użytku i że powódki. Doktor O. podzielał stanowisko W. W. w tej kwestii. Także ratownicy medyczni dyżurujący z powódkami nie podzielali ich stanowiska twierdząc, że płyny przechowywane w termoboxie przez dłuższy czas, w temperaturze 37 stopni(+- dwa stopnie), nadają się do podawania pacjentom (dowód: zeznania świadka W. W. (1) pielęgniarki koordynującej k.1 17,118; świadków T. C. k. 181, P. K. k. 181-181v, M. P. k. 181v, K. P. k. 181v-182, wykaz płynów wymienionych w ambulansach przez powódki k. 139). (...) jest przenośnym, zamontowanym w karetkce pogotowia urządzeniem przeznaczonym do ogrzewania płynów infuzyjnych do temperatury ciała człowieka (36 - 38 st. C).

W dniu 26.02.2019r. odbyło się spotkanie dyrektor H. W. i E. P. (1) (przełożonej pielęgniarek) z pracownikami, na którym przełożona pielęgniarek stwierdziła, że w przypadku stwierdzenia jakiegos typu nieprawidłowości w wyglądzie, konsystencji leku czy płynu infuzyjnego np. spuchnięcia butelki, jej nabrzmienia, zmiany koloru itp. - nie należy takiego płynu infuzyjnego podawać pacjentowi. Płyn taki należy wyjąć z temoboxu i wyrzucić (dowód: stenogram ze spotkania k. 167,168; płyta z nagraniem k. 173).

Jak wynika z zaleceń producenta F. K. Italia S.r.l. roztwór do infuzji N. C. należy przechowywać w temperaturze poniżej 25 stopni i nie zamrażać (k.18-24), G. 5 % należy przechowywać w temperaturze poniżej 25 stopni i nie zamrażać

(k.25-32). Lek G. należy przechowywać w temperaturze poniżej 25 stopni i nie zamrażać. Także z pisma Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego z dnia 30.09.2019r. zawierającego szczegółowy wykaz preparatów z wytycznymi ich stosowania wynika, że należy przechowywać płyny infuzyjne w temperaturze poniżej 25 stopni (vide: zalecenia producenta k.33,34; pismo Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego z dnia 30.09.2019r. k. 175 -177).

W pozwanej (...) ZOZ obowiązuje instrukcja zasad postępowania i przechowywania leków , w której w pkt. 18 stanowi, że weryfikacja jakości posiadanych na stanie leków i środków medycznych odbywa się przez pielęgniarki, ratowników medycznych , pielęgniarki koordynujące i nadzorujące oraz koordynatora medycznego poprzez systematyczną kontrolę terminów ważności na formularzu lek-F6 oraz poprzez kontrolę warunków ich przechowywania (dowód: zasady postępowania i przechowywania k. 159-161). W pozwanej obowiązuje także procedura utylizacji leków i środków przeterminowanych. Wynika z niej, że leki przeterminowane są wyjmowane i składowane w specjalnych kartonach oznaczonych napisem „ Produkt medyczny lub wyrób medyczny do utylizacji” i pozostawić w wyznaczonym miejscu w magazynku podręcznym, . Na podstawie sporządzonego raportu są one przekazywane do utylizacji (vide: Procedura przekazania do utylizacji przeterminowanych leków i środków medycznych (k.149-152). Leki i wyroby medyczne , których termin ważności nie minął, lecz zostały zakwestionowane z uwagi na ich jakość (np. zmianę konsystencji , koloru, uszkodzenia opakowania itp.) także były wycofywane zgodnie z Procedurą przekazania do utylizacji przeterminowanych leków i środków medycznych. Pielęgniarki i ratownicy medyczni leki i inne wyroby medyczne np. płyny infuzyjne , które zostały negatywnie zweryfikowane pod względem jakości, mieli obowiązek składać do odpowiedniego pojemnika w wyznaczonym pomieszczeniu, zgłosić to pielęgniarce koordynującej , która po weryfikacji , przekazywała je do utylizacji. (dowód: zeznania E. P., W. W., zeznania powódek).

Z Załącznika nr 3 do Zarządzenia (...) Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 07.02.2019r. w ambulansy wyposażenie są układ do infuzji przeznaczony do podawania płynu ogrzanego do 37 stopni + - 2 stopnie (k.54-56).Płyny infuzyjne w ilości wskazanej w tym zarządzeniu przechowywane są w tzw. termoboxie, w którym utrzymywana jest stała temperatura 37 stopni(+- 2 stopnie).

E. S. (1) w dniu 28.05.2019r. dokonała wymiany w termoboxie płynów G. (butelki były spuchnięte, gorące i spienione) oraz G. 5% (butelki były spuchnięte i zdeformowane), ponieważ były przetrzymywane w „termoboxie” przez długi okres w temperaturze wyższej niż zalecana przez producenta leków tj. 25 stopni. Poinformowała o tym fakcie pielęgniarkę koordynującą W. W. i przekazała leki do utylizacji oraz dokonała wpisu w raporcie. W trakcie dyżuru z 3 na 4 czerwca 2019r. wystawiła do utylizacji pojemniki z M. C. 0,9% 500 ml i G. 5% 500 ml , co wpisała do raportu i poinformowała przełożoną (dowód: ksero raportu – akta osobowe cz. D; dokumentacja fotograficzna k. 8-12, 13-17; dokument rozchodu płynów w Filii w W. M. (...) k. 120-138; wykaz dyżurów k. 141, 142).

W dniu 28.05.2019r. podczas dyżuru w karetce pogotowia (...) wymieniła płyny infuzyjne. W treści raportu zapisała, że butelki były spuchnięte, przegrzane (spienione), poinformowała o tym fakcie pielęgniarkę koordynującą. Część płynów pozostała w cieplarce, a część na półce. W dniu 01.06.2019r. podczas dyżuru w karetce pogotowia powódka wymieniła płyn infuzyjny S. (2 szt.) znajdujący się w termoboxie w temperaturze 36 stopni. Zapisała, że flakony były spuchnięte (dowód: ksero raportu – akta osobowe cz. D).

Do akt osobowych E. S. (1) i G. J. (1) zostały dołączone, sporządzone w dniu 03.06.2019r. niepodpisane notatki służbowe, że po raz kolejny E. S. (1) i G. J. (1) wyjęły płyny infuzyjne z termoboxu, oznakowały je poprzez skreślenie lub oderwanie zabezpieczeń. Wskazano, że nie respektują one zaleceń pielęgniarki położonej odnośnie temperatury w termoboxie. Uznano, że ich działanie ma na celu udowodnienie, że temperatura przechowywania tychże płynów jest nieprawidłowa. Ich postępowanie zostało ocenione jako nieuzasadnione i narażające zakład pracy na koszty finansowe. Osobą sporządzającą te notatki była pielęgniarka koordynująca W. W. (1) , która zaznaczyła, że dokonany przez nią pomiar obwodów butelek wyjętych z termoboxu i z magazynku nie wykazał różnicy, nie różniły się one również barwą ani konsystencją (dowód: pismo z dnia 03.06.2019r. akta osobowe powódek , zeznania św. W. W. k. 117v.118).

Do akt osobowych E. S. (1) została załączona druga notatka służbowa z dnia 05.06.2019r. informująca, że ponownie, w trakcie dyżuru 03/04/06.2019r. wystawiła ona do utylizacji pojemniki z M. C. 0,9% 500 ml i G. 5% 500 ml (dowód: ksero raportu, notatka – akta osobowe cz. D).

Powódki złożyły w dniu 10.06.2019r. wyjaśnienia pisemne dotyczące ww. zdarzeń (akta osobowe powódek cz. D; k. 50-52).

W dniu 10.06.2019r. powódki zostały wezwane do dyrekcji, gdzie dyrektor poinformował je o zarzutach dotyczących wyjmowania z termoboxu płynów infuzyjnych i ich niszczenia. Została sporządzona przez pracodawcę notatka służbowa z wysłuchania pracownika przed ukaraniem karą porządkową. Powódki na polecenie dyrektora złożyły pisemne wyjaśnienia (akta osobowe cz. D, k. 53, zeznania św. E. P. (1) k. 116v-117v). Tego samego dnia pracodawca wymierzył G. J. (1) na podstawie art. 108 § 1 k.p. karę porządkową upomnienia z powodu zniszczenia w dniu 01.06.2019r. mienia zakładu polegającego na wyjęciu z termoboxu ambulansu płynów infuzyjnych S. I. 500 ml, ich uszkodzenie poprzez usunięcie zabezpieczeń portów, które uniemożliwiały dalsze użycie tychże płynów (dowód: zawiadomienie o wymierzeniu kary porządkowej z dnia 10.06.2019r. cz. D1; wykaz płynów zniszczonych przez w/w k. 143, dokumentacja fotograficzna k. 144,145,148).

W dniu 10.06.2019r. pracodawca wymierzył powódce E. S. (1), na podstawie art. 108 § 1 k.p. karę porządkową upomnienia z powodu zniszczenia w dniu 28.05.2019r. mienia zakładu polegającego na wyjęciu termoboxu ambulansu wszystkich płynów infuzyjnych obowiązujących w wykazie ambulansu P oraz w dniu 05.06.2019r. ponowne wymienienie 2 butelek płynów, tj. N. C. 0,9% 500 ml i G. 5% 500 ml i uszkodzenie ich poprzez usunięcie zabezpieczeń portów, co uniemożliwia dalsze użycie tychże płynów (dowód: zawiadomienie o wymierzeniu kary porządkowej z dnia 10.06.2019r. cz. D1; wykaz płynów zniszczonych przez w/w k. 148).

Powódki wniosły sprzeciwy od nałożonych kar porządkowych, które po konsultacji związkowej, nie zostały przez pracodawcę uwzględnione (sprzeciwy od kary porządkowej z dnia 18.06.2019r., pisma pozwanego z dnia 19.06.2019r. do związku, pisma (...) Region M. z dnia 28.06.2019r.; decyzje pracodawcy po rozpatrzeniu sprzeciwu z dnia 02.07.2019r. – akta osobowe powódek). Organizacja związkowa negatywnie zaopiniowała decyzje pracodawcy o wymierzeniu powódkom kary porządkowej upomnienia. Wskazała, że powódki nie niszczyły płynów infuzyjnych, tylko wystawiały je z ciepłarki z uwagi na wątpliwości co do ich jakości, o czym poinformowały bezpośrednio przełożoną. Wniosła o ponowne przeanalizowanie sprawy i odszukanie osób, które zniszczyły butelki z płynami.

W filii pozwanej w W. M. (...), zgodnie z procedurą utylizacji leków, pracownik winien lek lub płyn włożyć do odpowiedniego pojemnika, który znajduje się w wyznaczonym pomieszczeniu. Pomieszczenie to jest dostępne dla wszystkich pracowników (dowód: zeznania św. W. W. k. 117v-118).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego na okoliczność twierdzeń wskazanych przez powódki, tj. czy w okolicznościach sprawy uzasadnione było nałożenie przedmiotowych kar porządkowych - podzielił stanowisko E. S. (1) i G. J. (1), że zastosowanie wobec nich kar upomnień było nieuzasadnione.

Art. 108 § 1 k.p. stanowi, iż pracodawca za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonego porządku, regulaminu pracy, przepisów bhp oraz przepisów przeciwpożarowych może zastosować karę upomnienia lub nagany.

Sąd po wszechstronnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego stwierdził, że pozwany pracodawca niezasadnie ukarał powódki karami upomnienia, ponieważ w ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy nie wykazał on aby ich zachowanie zmierzało do celowego zniszczenia mienia zakładu pracy, tj. aby dokonały zerwania portów zabezpieczających znajdujących się na butelkach z płynami infuzyjnymi, które wyjęły z termoboxu.

W pierwszej kolejności Sąd za chybiony postawiony E. S. (1) zarzut, że w dniu 05.06.2019r. zniszczyła mienie zakładu poprzez wyjęcie z termoboxu ambulansu płynów infuzyjnych obowiązujących w wykazie ambulansu P, tj. 2 butelek

płynów N. C. 0,9% 500 ml i G. 5% 500 ml, ponieważ jak ustalono na podstawie wykazu dyżurów, w tym dniu nie pełniła ona dyżuru w pozwanym zakładzie pracy. W związku z powyższym w dniu 05.06.2019r., wskazanym w zawiadomieniu o wymierzeniu kary porządkowej z dnia 10.06.2019r., nie mogła dokonać czynności objętej tym zarzutem (dowód: wykaz dyżurów E. S. (1) za miesiąc czerwiec 2019r. k. 141).

Powódki E. S. (1) i G. J. (1) zostały ukarane karami porządkowymi upomnienia z powodu zniszczenia mienia zakładu polegającego na wyjęciu z termoboxu ambulansu płynów infuzyjnych i ich uszkodzeniu poprzez usunięcie zabezpieczeń portów, które uniemożliwiały dalsze użycie tychże płynów.

Powódki nie kwestionowały faktu wyjęcia z termoboxu butelek z płynami infuzyjnymi, które oceniły jako nienadające się do podania pacjentom. Zaprzeczyły zaś, że butelki z płynami zniszczyły. Twierdziły, że odłożyły butelki z płynami w pomieszczeniu, gdzie znajdują się pojemniki na leki i płyny do utylizacji, o czym zawiadamiały przełożoną i dokonały stosownych zapisów w raportach dyżurów.

Zdaniem Sądu pozwany nie udowodnił, że to powódki uszkodziły butelki z płynami infuzyjnymi wyjętymi przez nie z termoboxu, tj. przez powódkę E. S. w dniu 28.05.2019r. i przez powódkę G. J. w dniu 1 czerwca 2019r. poprzez usunięcie zabezpieczeń portów. Po pierwsze wskazać należy, że powyższe jednoznacznie wynika zarówno z twierdzeń M. C. (zastępcy dyrektora pozwanego zakładu pracy) który stwierdził, że nie ma dowodu na to, że powódki uszkodziły pojemniki płynów infuzyjnych (k.115,116), jak też zeznań św. E. P. (1) (przełożonej pielęgniarki) która zeznała, że nie może stwierdzić, że to powódki uszkadzały porty butelek, ponieważ takie informacje otrzymała od pielęgniarki koordynującej i na tej wiedzy bazowała (k.116,117). Natomiast W. W. (1) (pielęgniarka koordynująca) zeznała, że nie wie kto uszkodził porty butelek. Twierdziła, że otrzymywała od ratowników medycznych informacje, że widzieli jak powódki wyjmowały butelki z płynami infuzyjnymi z termoboxu i odrywały porty od butelek i przekreślały etykiety i uznała te informacje za wiarygodne (k.117,118). Zeznania świadka K. P. także, zdaniem Sądu, nie potwierdzają zarzutów postawionych powódkom, ponieważ pomimo że świadek zeznał, że widział jak powódki zrywały porty z butelek, lecz nie wie kiedy to było. Pamięta jedynie, że dotyczyło to płynu S.. Pozostali świadkowie ratownicy dyżurujący z powódkami w karetkach oraz lekarz Z. O. zeznali, że nie widzieli, aby powódki niszczyły butelki z płynami infuzyjnymi. Potwierdził, że powódki zwracały się do niego, zgłaszając swoje uwagi i zastrzeżenia do jakości płynów infuzyjnych przechowywanych w karetkach w tzw. termoboxach i twierdziły, że płyny są przechowywane zbyt długo w za wysokiej temperaturze. Podał, że wyjaśnił powódkom, że temperatura termoboxie musi być na poziomie 37 stopni (+- dwa stopnie), by można było podać taki płyn pacjentowi (k. 180v-181). Ratownicy P. K. i M. P. wprawdzie zeznali, że widzieli jak powódki wyjmowały z termoboxu butelki z płynami infuzyjnymi uznając, że nie nadają się do podania pacjentom, bo są „spuchnięte” i zbyt gorące, lecz nie widzieli by powódki niszczyły butelki z tymi płynami. Świadek T. C. i K. P. zeznali, że widzieli jak powódki zrywają porty na wyjętych z termoboxu butelkach z płynami, jednakże żaden z nich nie był w stanie podać czy w dniach wskazanych przez stronę pozwaną w zawiadomieniach o wymierzeniu kary porządkowej z dnia 10.06.2019r. dokonywały one tego typu czynności. Tym samym prezentowane przez pozwanego stanowisko w tym zakresie nie mogło zostać uznane za dowiedzione. Zarzut podniesiony na rozprawie, że powódki nie zabezpieczyły pojemników przed zniszczeniem należy uznać za bezzasadny, ponieważ zgodnie z obowiązującą w zakładzie pracy procedurą leki i inne środki medyczne przeznaczone do utylizacji są pozostawiane w pomieszczeniu ogólnodostępnym (dla pracowników, sprzętaczek, techników), więc potencjalnie każdy z pracowników mógł to uczynić.

Sąd, na podstawie zebranego materiału dowodowego, uznał że powódki postąpiły zgodnie z obowiązującą w zakładzie pracy w tym zakresie procedurą utylizacyjną, tzn. wyjęły nie nadające się do podania pacjentom opakowania płynów z termoboxu i pozostawiły je w pojemniku do utylizacji w pomieszczeniu ogólnodostępnym. Sąd dał wiarę zeznaniom powódek, albowiem powódki nie kwestionowały faktu wyjmowania z termoboxu płynów infuzyjnych, które ich zdaniem nie nadawały się do podania pacjentom, a pozwany nie udowodnił, że te płyny niszczyły poprzez zezowanie portów. Zeznania wyżej wskazanych świadków Sąd także uznał za wiarygodne, albowiem fakty przez nich podane, nie były kwestionowane przez powódki. Dokumenty powołane powyżej również nie budziły żadnych wątpliwości co do ich autentyczności.

W ocenie Sądu spór w niniejszej sprawie wynikł z zaniechania przez pozwanego pracodawcę formalnego uregulowania kwestii w jakiej temperaturze (i przez jak długi okres) winny być przechowywane płyny infuzyjne w termoboxie. Bezspornie, pozwany pracodawca nie uregulował w jakikolwiek sposób pisemny powyższej kwestii, pomimo rozbieżności w stosowanej przez poszczególnych pracowników praktyce w zakresie ustawiania temperatury termoboxu. Sąd na podstawie zeznań G. J. (1) ustalił, że pozwany miał świadomość, że pracownicy dojeżdżający z B. ustawiali termobox na 35 stopni i więcej, natomiast powódki ustawiały go na 25 stopni (zgodnie z zaleceniami producenta leków), ponieważ uważały że taka temperatura nie powinna zostać przekroczona. Pomimo tego faktu, zgłaszanych przez nie zastrzeżeń co do przydatności płynów przechowywanych w zbyt wysokiej temperaturze, pozwany nie uregulował w sposób jasny i przejrzysty przedmiotowej kwestii, ograniczając się jedynie do poruszenia tej problematyki na zebraniu, które odbyło się w dniu 26.02.2019r. i ustalenia że temperatura w termoboxie powinna być ustawiona na 37 stopni plus minus dwa stopnie. Wskazać należy w tym miejscu, że z zeznań powódek i stenogramu nagrania z zebrania z 26.02.2019r. wynika, że ich przełożona E. P. stwierdziła, że w razie wątpliwości co do przydatności płynów mają ich nie podawać, ponieważ butelka kosztuje 3 zł i nie należy narażać pacjentów.

Zdaniem Sądu, powódki postępowały zgodnie z zaleceniami E. P. (1) przekazanymi na zebraniu 26.02.2019r., tj. gdy stwierdziły, że butelki z płynami są nieprzydatne do użytku (były spuchnięte, gorące i spienione, zdeformowane), przekazywały je to utylizacji. W ocenie Sądu zachowaniu powódek nie sposób przypisać winy w jakimkolwiek stopniu (nieumyślnej, umyślnej) lub rażącego niedbalstwa. Powódki twierdząc, że płyny są przechowywane przez długi okres (nawet kilka miesięcy) w temperaturze wyższej niż zaleca producent, wyjmowały takie butelki z termoboxu, w trosce o dobro pacjenta. Na podkreślenie zasługuje, że na powódkach z racji zajmowanego stanowiska ciążył obowiązek: sprawdzenia leku, jego nazwy, daty ważności, wskazówek dotyczących jego podawania (w razie wątpliwości), wyglądu leku, zmian fizykochemicznych. Przede wszystkim, jednakże nie mogą one użyć leku, który zmienił konsystencję lub zabarwienie np. ma widoczne kryształki, cząsteczki, grudki, osad. Zdaniem Sądu rodzaj wykonywanych obowiązków i zajmowane przez nie stanowiska nakazują szczególną ostrożność i przezorność w działaniu w tym zakresie.

Sąd przychyłając się do stanowiska zajętego w tym względzie przez stronę powodową, dał wiarę twierdzeniom powódek, że biorąc pod uwagę prawidłowość wykonywania pracy, ochrony zdrowia życia ludzkiego, nie mogły zaakceptować sytuacji wykonywania zaleceń w zakresie podawania płynów, które są przechowywane w sposób nieprawidłowy (w temperaturze przekraczającej 25 stopni zgodnie z zaleceniami producenta, przez zbyt długi (kilkumiesięczny) okres i że mogłoby to je narazić na spowodowanie uszczerbku na zdrowiu pacjenta lub doprowadzić do jego śmierci.

Sąd uznał zeznania powódek za wiarygodne. Stwierdził, że polegają one na prawdzie, są rzeczowe, spójne, logiczne, konsekwentne, a przede wszystkim znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie pozostałym materiale dowodowym. W ocenie Sądu powódki w okolicznościach niniejszej sprawy nie były osobami odpowiedzialnymi za zarzucane im działania wskazane przez pracodawcę w zawiadomieniach o wymierzeniu kary porządkowej z dnia 10.06.2019r. Sąd uznał, iż na podstawie ustalonego stanu faktycznego sprawy, że nie można powódek obciążyć odpowiedzialnością za zaistnienie powyższych zdarzeń. Dlatego też twierdzenia pracodawcy zostały uznane przez Sąd za gołosłowne i niedostateczne. Stwierdzić należy, że wykazanie, iż to powódki dopuściły się zarzucanych im czynów, jako element stanu faktycznego obciążało stronę, która z faktu tego wywodziła skutki prawne czyli pozwanego. Pracodawca temu obowiązkowi nie sprostał.

Wskazać należy, że pracodawca może nałożyć karę porządkową tylko i wyłącznie z powodu okoliczności ujętych w treści art. 108 k.p., a mianowicie dotyczyć to może uchybień przeciwko porządkowi i dyscyplinie pracy, ustalonym regułom porządkowym, przepisom bhp i przeciwpożarowych. Podkreślić należy, że tylko taka kategoria przewinień pracowniczych może stanowić podstawę do ukarania pracownika karą porządkową. Pracownik nie może zostać ukarany w/w karą za inne uchybienia, za całokształt okoliczności lub w sytuacji, jeżeli pracodawca ocenia wykonanie czynności pracowniczych przez pracownika wadliwie, czy też jeżeli dochodzi do naruszeń wykonywania czynności pracowniczych wynikających z zakresu czynności danej osoby. W takim przypadku pracodawca będzie

zobligowany do skorzystania z innego trybu dyscyplinowania pracownika. W tym miejscu należy wskazać, że instytucja kary porządkowej ma cel prewencyjny obligujący pracownika do nie naruszania ustalonego porządku pracy np. w przypadku spóźnień. Okoliczności dotyczące niewłaściwego zdaniem pracodawcy wykonywania powierzonych pracownikowi obowiązków służbowych nie kwalifikują się do kategorii uchybień wyczerpujących dyspozycję art. 108 k.p.

Reasumując, strona pozwana nie udowodniła, zgodnie z brzmieniem art. 6 kc., aby powódki dopuściły się naruszenia ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy ,w dniu 01.06.2019r. powódka G. J. (1) i w dniach: 28.05.2019r.,05.06.2019r. E. S. (1), ponieważ dowody znajdujące się w aktach sprawy na to nie wskazują. Zaprezentowane przez stronę pozwaną stanowisko w związku z tym nie prowadzi do uznania, że jest oparte na jakiegokolwiek podstawie prawnej i faktycznej.

Wobec powyższego Sąd uznał, że pozwany pracodawca niezasadnie nałożył na powódki kary porządkowe. Tym samym w świetle przepisów prawa podlegały one uchyleniu.

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie art. 98§1 kpc zasądzając od pozwanej na rzecz powódek po 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, która została ustalona w oparciu o § 9 ust.1 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na uwadze rodzaj uwzględnionego roszczenia .

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98§1 kpc w związku z art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na koszty sądowe składają się jedynie opłaty od pozwów w łącznej kwocie 60 zł (2x 30 zł), od uiszczenia których powódki były zwolnione z mocy prawa.

Z tych względów Sąd stwierdził, że powództwa są zasadne i dlatego, na podstawie art. 108 § 1 k.p. i art. 112 § 2 k.p., orzekł jak w wyroku.